

BL.VIII.0057-21/09

Pan Piotr Adamczyk
Radny Rady Miejskiej w Łodzi

Odpowiadając na interpelację wniesioną 29 kwietnia 2009 r. przez Pana Radnego podczas LVI sesji Rady Miejskiej w Łodzi, w której zwrócił się Pan o przedłożenie informacji m. in. na temat działań, jakie służby Prezydenta Miasta Łodzi podejmują w celu likwidacji „enklaw biedy” występujących w Łodzi, a także stanu podwórek łódzkich kamienic i znajdujące się tam zabudowy gospodarczej i użytkowej, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Jak słusznie zauważył Pan Radny, jednym z elementów, który ma znaczący wpływ na wizerunek Łodzi jest stan techniczny i ogólny wygląd znajdujących się w mieście kamienic. Zanim jednak nawiąże do poruszonej przez Pana Radnego sprawy możliwości poprawy ich wyglądu i zwiększenia bezpieczeństwa, pragnę zwrócić Pana uwagę na fakt, iż w Łodzi na około 37.000 zamieszkałych budynków (wg danych GUS) Gmina Łódź jest właścicielem jedynie około 9% z nich tj. około 3400. Gmina może występować również jako jeden ze współwłaścicieli budynku, w tym jako współwłaściciel w częściach wspólnych nieruchomości (wspólnoty mieszkaniowe, w których wyodrębniona została własność części lokali mieszkalnych na rzecz ich najemców, a Gmina jest właścicielem pozostałych niewyodrębnionych lokali - oddanych w najem). Reszta budynków w mieście jest własnością innych podmiotów, takich jak spółdzielnie mieszkaniowe, Skarb Państwa, osoby fizyczne i zakłady pracy albo współwłasnością tych podmiotów.

Pamiętając, iż zgodnie z zapisami ustawy z 07.07.1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2006 r., Nr 156, poz. 1118, z późn. zm.) utrzymywanie obiektów budowlanych m. in. w należyтым stanie technicznym i estetycznym należy do obowiązków właściciela obiektu, to faktycznie, wszystkie wymienione przeze mnie wyżej podmioty, a nie tylko zakłady budżetowe AN/ZGM działające w imieniu Gminy, mają realny wpływ na wygląd kamienic znajdujących się w Łodzi, ich podwórek oraz stanu technicznego znajdujące się tam zabudowy gospodarczej.

Zdaję sobie sprawę ze stanu technicznego łódzkich kamienic, w tym tych stanowiących własność Gminy, a także z tego, iż z uwagi na wiek tej zabudowy wymaga ona

ponoszenia znacznych nakładów finansowych, w tym nakładów na remonty o zakresie remontu kapitalnego. Pragnę jednak zwrócić uwagę Pana Radnego, iż w ostatnim czasie, rokrocznie, Miasto zwiększa nakłady na techniczne utrzymanie swojego zasobu. Wydatki na ten cel wzrosły od kwoty blisko 57 mln. zł. w roku 2004 do kwoty prawie 75 mln. zł. zaplanowanej na rok 2009, co przy zmniejszającym się z roku na rok zasobie mieszkaniowym Miasta (z uwagi na sprzedaż lokali na rzecz ich najemców, rozbiórki zużytych technicznie budynków, sprzedaż nieruchomości) pozwoli przeznaczyć w 2009 r. na bieżące techniczne utrzymanie tego zasobu 1,80 zł. w przeliczeniu na 1 m² pow. użytk. (porównywalnie w roku 2004 była to kwota 1,15 zł. na 1 m² pow. użytk.). Sukcesywnie zwiększane są również wydatki na remonty kapitalne gminnych budynków oraz na realizację nowego komunalnego budownictwa mieszkaniowego. I tak, w 2004 roku na ten cel ze środków budżetowych wydatkowana została kwota ponad 12 mln. zł. przy czym wydatki te zwiększały się corocznie, aż do ponad 26 mln. zł w roku 2008. Zaznaczam w tym miejscu, że Łódź jest jednym z niewielu dużych miast w Polsce, które od lat takie budownictwo (nowe) realizuje i to w zakresie pozwalającym na eliminowanie starej, zużytej zabudowy, która - jak zauważa Pan Radny - często jest miejscem patologicznych zachowań.

Mając jednak na względzie, iż możliwości finansowe budżetu Miasta są ograniczone, poszukiwane są również alternatywne formy doprowadzenia do odnowienia (rewitalizacji) śródmiejskiej zabudowy miasta. Przykładem tego jest „*Program rewitalizacji domów rodzinnych*” przyjęty do realizacji uchwałą Rady Miejskiej Nr XXII/464/07 z 05.12.2007 r. W ramach tego programu zaplanowano rewitalizację domów rodzinnych zlokalizowanych na Księżym Młynie, przy Placu Zwycięstwa, a także tych wskazanych przez Pana Radnego - przy ul. Ogrodowej. Program ten zakłada, iż ciężar finansowania całej inwestycji spocznie na inwestorze, który musi z jednej strony wybudować nowe mieszkania, z drugiej zaś zmodernizować istniejące domy rodzinne podnosząc ich standard, zachowując przy tym ich zabytkowy charakter. Miasto zatem, w założeniach, nie miało ponosić kosztów związanych z budową nowych obiektów ani z remontem fałd, miało jedynie organizować i stymulować cały proces, czuwając, aby wszelkie zasady i warunki opisane w programie zostały zachowane. Faktem jednak jest, iż obecna niekorzystna koniunktura na rynku nieruchomości wymusza konieczność zmodyfikowania niektórych założeń w/w programu, zapewniam jednak, że już w zmienionej formie, będzie on nadal przez Miasto realizowany.

W ramach podjętych w Łodzi działań rewitalizacyjnych, inwestorem jest również Miasto. Pragnę przypomnieć, iż w latach 2003 - 2008 ze środków budżetowych wykonano remonty budynków przy ul. Mielczarskiego 26, 28/30, 32 oraz przy ul. Lipowej 55, a przy

współfinansowaniu ze środków europejskich Miasto doprowadziło do renowacji budynków przy ul. Nawrot 7, a także renowacji i odtworzenia budynków u zbiegu ulic Nawrot 16/ Sienkiewicza 67. Aktualnie, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2007-2013, Miasto realizuje projekt pn. „Rewitalizacja śródmiejskiego obszaru Łodzi położonego w obrębie ulic Piotrkowska-Tuwima-Kilińskiego-Piłsudskiego”. Projekt ten, oprócz uporządkowania pustych przestrzeni oraz budowy przedłużenia ul. Komuny Paryskiej, zakłada realizację zabudowy mieszkaniowej przy ul. Sienkiewicza 48 oraz ul. Piotrkowskiej 118, a także renowację i adaptację trzech obiektów pofabrycznych.

Wszystkie w/w działania rewitalizacyjne mają na celu nie tylko usprawnienie i uzupełnienie infrastruktury oraz poprawę ładu przestrzennego w centrum Miasta, ale również - o czym wspomina Pan Radny - przywrócenie znaczenia społecznego rewitalizowanych obszarów, kształtowanie pozytywnego wizerunku Miasta, podnoszenie jego atrakcyjności oraz likwidację degradacji społecznej. Zwracam uwagę, iż od czasu reformy samorządowej w Polsce, w naszym mieście to właśnie w ostatnich latach ze środków budżetowych wydatkowany jest najwięcej środków z przeznaczeniem na potrzeby, o których wspomniał Pan Radny w interpelacji.

Odnosząc się jeszcze do poruszonego przez Pana Radnego problemu „chuligaństwa”, pragnę wyjaśnić, iż oprócz w/w działań, które w dłuższej perspektywie wpłyną na ograniczenie zachowań patologicznych w mieście, na bieżąco czynione są starania w tym zakresie m. in. za pomocą działań podejmowanych przez Straż Miejską w Łodzi. Jak m. in. poinformował mnie Komendant Straży Miejskiej, służba ta reaguje niezwłocznie na każde samodzielnie stwierdzone bądź zgłoszone tego rodzaju zdarzenie. Dla przykładu podam, iż w roku 2008 Straż Miejska interweniowała 6327 razy na skutek zgłoszeń o zakłócaniu ładu i porządku publicznego w mieście.



Mirosław WIECZOREK

Do wiadomości:

Pan Tomasz Kacprzak

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi

Wydział Organizacji i Kadr

(spr. nr Or.I.0570/56-30/09)